Cena numeru 15 groszy.

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 24 października 1932 | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 294

Sensacyjna mowa Mussoliniego.

Wódz faszyzmu za przyznaniem Niemcom prawa zbrojenia się.

Włochy nie opuszczą Ligi Narodów.

Turyn, 23 października.

Dziś odbyła się tu niezwykle uroczyście manifestacja na cześć Mussoliniego przybyłego do Turynu z okazji 10-lecia rocznicy faszystowskiej. Mussolini wygłosił przemówienie z balkonu prefektury, w którem przedstawił główne zasady faszyzmu, podkreślając pokojowość polityki włoskiej.

WŁOCHY — MÓWIŁ MUSSOLINI — NIE PORZUCĄ LIGI NARODÓW chorej, gdyż nigdy nie należy porzucać łoża chorego.

Żaden kraj nie powinien usunąć się z Ligi Narodów, która aczkolwiek bezsilna i bezskuteczna dla dalszych narodów, może być skuteczna dla państw Europy. Żądania niemieckie dotyczące równouprawnienia są słuszne i uzasadnione, lecz Niemcy nie mogą domagać się pozwolenia na zbrojenie podczas trwania konferencji rozbrojeniowej.

PO FIASCO KONFERENCJI NIEMCY NIE BĘDĄ MOGŁY DŁUŻEJ POZOSTAWAĆ W LIDZE NARODÓW. Przemówienie przyjęto burzą oklasków.

Berlin, 23 października.

Senator Borah ogłosił w „Kölnische Zeitung" artykuł popierający niemiecką tezę równouprawnienia zbrojeń. W razie rozbicia konferencji rozbrojeniowej wina zdaniem autora spadnie nie na Niemcy, a na mocarstwa sprzymierzone.

Londyn, 23 października.

Znany publicysta angielski Steed ogłosił w „Sunday Times" artykuł ostrzegający społeczeństwo angielskie przed niemieckiemi propozycjami na rzecz zwrotu kolonji. Autor przypomina odezwę niemieckich junkrów pruskich z przed roku, w której te żądania były wyraźnie wysunięte i podkreśla że „Spiritus movens" tych poczynań jest gen. Schleicher. Niemieckie towarzystwo kolonij na którego czele stoją dwaj byli gubernatorzy niemieckich kolonij w Afryce podejmują szeroką akcję za zwrotem kolonji.

Steed stwierdza że Niemcy swemi propozycjami często podkopują swe pozycje ile razy chodzi o sympatje zagranicą.

Kpt. Karpiński wylądował w Lublinie

Ostatni etap Stambuł — Lublin przebył on w ciągu 10 godzin.

LUBLIN, 23 października.

Dziś o godzinie 16 min. 15 na lotnisku fabryki „Plage i Laskiewicz" wylądował kpt. Karpiński na aparacie „Lublin R. 14". Na lotnisku powitali lotników przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, miasta Lublina, L. O. P. P., lubelskiego klubu lotniczego, oraz publiczność, która na wiadomość o przylocie, licznie przybyła na lotnisko. Obecne na lotnisku panie wręczyły lotnikom kwiaty.

Etap Stambuł— Lublin przebył kpt. Karpiński w 10 godzin 10 minut, bez lądowania. Pogoda była dobra.

O całej podróży kapitan Karpinski wyraża się z największym entuzjazmem, twierdząc, że przeszła jego oczekiwania.

Spółpraca społeczeństwa i rządu.

Oświadczenie pułk. Sławka w Katowicach.

Katowice, 23 października.

Dziś odbył się w Katowicach wojewódzki zjazd delegatów N. Ch. Z. P. przy udziale kilkuset delegatów z województwa śląskiego.

Przybyło również wielu posłów z województwa krakowskiego i kieleckiego. **W obradach zjazdu wziął udział prezes BBWR pułk. Sławek.**

O godz. 11.15. nastąpiło otwarcie zjazdu w teatrze Polskim.

Cały teatr był szczelnie wypełniony delegatami oraz przedstawicielami tutejszych władz. Przybył również wojewoda dr. Grażyński i wicewojewoda dr. Saloni. Zjazd zagaił prezes komitetu wykonawczego BBWR poseł Grzesik.

Następnie zabrał głos prezes Sławek. Podkreślił on konieczność współdziałania i skoordynowania wysiłków, aby wydobyć energję dla budowy wspólnych wartości. Współpraca powinna iść w dwuch kierunkach, a to koordynowaniu pracy społeczeństwa i pracy rządu, oraz koordynowania rozbieżności poglądów i tendencyj wewnątrz samego społeczeństwa.

Tendencją polskiego społeczeństwa jest poszukiwanie pewnej harmonji między tem, co jest interesem, prawem i swobodą, a tem co jest potrzebą zbiorowości potrzebą państwa i szukanie harmonijnego rozwoju tak, aby i jednostka miała pełnię obywatelskich swobód i aby interes państwa, interes zbiorowości nie ucierpiał. Znalezienie harmonijnego rozwiązania tych, pozornie sprzecznych tendencyj jest i musi być naszem właściwem dążeniem i naszem właściwem wskazaniem.

Im bardziej społeczeństwo czuje zrozumienie interesu zbiorowego, im bardziej, z własnej podniety i pobudek szuka interesu zbiorowego, tem bardziej harmonijny staje się stosunek tych dwuch elementów w państwie — społeczeństwa i rządu.

Odnośnie do Śląska, prezes Sławek podkreślił, że po wynarodowieniu górnych warstw społeczeństwa, tylko masy ludowe potrafiły zachować poczucie polskości. Te właśnie masy wykazały z jednej strony hart przetrwania, a z drugiej strony wolę walki o wyzwolenie się z pod obecnej przewagi. Już ten fakt, że wyzwolenie opiera się na świadomości do zdolności czynu do walki szerokich warstw tutejszego społeczeństwa— jest dostateczną gwarancją, że NIEWOLA W ŻADNEJ INNEJ FORMIE, GROZIĆ JUŻ ŚLĄSKOWI NIE MOŻE.

Krwawa manifestacja hitlerowców w Zopottach.

3 narodowych socjalistów zostało rannych.

GDAŃSK, 23 października.

Dziś w Zopottach hitlerowcy urządzili szereg manifestacji propagandowych. W godzinach przedpołudniowych odbył się mitting a następnie pochód z Zopott do Oliwy.

Gdy pochód przechodził ulicą Gdańską zamieszkałą przeważnie przez ludność robotniczą, został przez nią zaatakowany. Policja interwenjowała i przywróciła spokój. Do poważniejszego zajścia doszło w tym samym prawie miejscu podczas powrotu pochodu do Zopott. W czasie bójki kilka osób poraniono. 3 hitlerowców poważnie rannych odwieziono do szpitala.

Próbny start rakiety w Berlinie

Osiągnęła ona wysokość 800 metrów.

Berlin, 23 października.

Dziś przed południem odbył się start próbnej rakiety pomysłu konstruktora Tielinga. Po osiągnięciu przez rakietę 800 metrów wysokości rozwinęły się skrzydełka przy pomocy których rakieta opuściła się spiralnie na ziemię w odległości około 400 metrów.

Rakieta została wystrzelona przy pomocy prochu strzelniczego i czas zapału trwał około 10 sekund. Konstruktor zamierza zbudować rakietę tego typu do lotów na odległość. W razie uzyskania pozwolenia władz w przyszłą niedzielę odbędzie się start rakiety 3 metrowej, której skrzydełka wynosić będą około 4 metry. Rakieta ta ma wznieść się na wysokość 7 kilometrów i zdolna jest wykonać drogę od 40 do 20 kilometrów, od miejsca startu.

Manifestacja strzelecka w Kielcach

z okazji poświęcenia sztandaru.

Kielce, 23 października.

W dniu dzisiejszym odbyła się tutaj uroczystość poświęcenia sztandaru kieleckiego oddziału zw. strzeleckiego. Uroczystość przybrała charakter wielkiej manifestacji na którą przybyły liczne rzesze.

W imieniu Marszałka Piłsudskiego przybył wice-min. spraw wojskowych gen. Sławoj-Składkowski.

Zjazd ociemniałych żołnierzy we Lwowie

Lwów, 23 października.

Dziś odbył się we Lwowie walny zjazd ociemniałych żołnierzy z okazji 10-cio lecia działalności związku małopolskiego ociemniałych żołnierzy „Spójnia". Zjazd rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w kościele Ojców Jezuitów. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele władz z p. wice-wojewodą Dychdalewiczem na czele. Przybyli również dowódca o. k. gen. Popowicz oraz przybyły na zjazd prezes B. G. K. i prezes F. I. D. A. C.-u gen. Górecki.

O godz. 11 w gmachu teatru wielkiego nastąpiło otwarcie zjazdu, po wyborze prezydjum i ukonstytuowaniu się odbyła się uroczysta akademja.

Z wielkim entuzjazmem przyjęto nadesłane specjalne pismo pana Prezydenta do ociemniałych żołnierzy. Następnie gen. Górecki udekorował 50 ociemniałych krzyżami bronzowemi zasługi, a jednego srebrnym krzyżem zasługi.

Kondolencja Marsz.

na ręce żony ś. p. pułkownika Dłużniakiewicza

Warszawa, 23 października.

W związku z wypadkiem tragicznej śmierci płk. Dłużniakiewicza, który utonął w Sanie na trumnie zmarłego został złożony wieniec od pana Marszałka Piłsudskiego ze wstęgami o barwach „Virtuti Militari", pozatem pan Marszałek Piłsudski wystosował pismo kondolencyjne do żony zmarłego, który był oficerem legjonowym.

Bójka hitlerowców z komunistami

Jeden zabity, 5 rannych

Berlin, 23 października.

W przemysłowem mieście Castorp Rauxen (Westfalja) wywiązała się bójka między hitlerowcami a komunistami przyczem wymieniono strzały rewolwerowe.

JEDEN HITLEROWIEC ZOSTAŁ ZABITY A 5 ODNIOSŁO RANY.

W czasie starć jakie wydarzyły się ubiegłej nocy w Berlinie dokonano około 20 aresztowań.

Poświęcenie pomnika Ignacego Łukasiewicza

Krosno, 23 października.

Poświęcenie pomnika Ignacego Łukasiewicza rozpoczęło się dziś rano nabożeństwem odprawionem przez księdza Nowakowskiego, w asyście licznego kleru w zabytkownym kościele garnizonowym.

W pobliżu u wejścia do świątyni ustawiono bramę triumfalną. Frontem do kościoła ustawiła się kompanja 2-go pułku strzelców podhalańskich z orkiestrą. Po godz. 9-ej przybył min. Zarzycki jako przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej oraz min. poczt i telegrafów Boerner, którzy przy dźwiękach hymnu narodowego przeszli przed frontem kompanji honorowej udając się na nabożeństwo.

O godz. 5.10 nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika Ignacego Łukasiewicza, twórcy przemysłu naftowego.

Japonja bez następcy tronu.

Tokio, 23 października.

Japonja dotychczas niema następcy tronu. Każde przybycie na świat potomka królewskiego oczekiwane jest z niezwykłym niepokojem, dotychczas jednak cesarz japoński ma same córki.

Obecnie rozeszła się po Japonji wieść, że cesarzowa znów jest w stanie odmiennym. Rozwiązanie nastąpi prawdopodobnie na wiosnę. Japończycy odprawiają modły, aby już tym razem cesarzowa powiła syna. (sb)

Inauguracja roku akademickiego na uniwersytecie warszawskim

Warszawa, 23 października.

W dniu dzisiejszym uniwersytet warszawski obchodził uroczyście rozpoczęcie roku akademickiego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, profesorowie wyższych uczelni warszawskich oraz senat uniwersytetu in corpore. Aulę wypełniła szczelnie młodzież akademicka. Po wykonaniu przez orkiestrę akademickiego kółka muzycznego hymnu narodowego, prof. Żukaszewicz wygłosił sprawozdanie senatu za rok 1931/32, poczem odbyło się uroczyste przekazanie władzy nowemu senatowi. Zkolei jego magnificencja rektor prof. dr. Józef Ujejski wygłosił odczyt p. t. „Myśl polska sto lat temu".

Niezwykły szantażysta

żądał 10 tys. marek od dyrekcji kolei, grożąc wysadzeniem w powietrze kilku dworców.

Duisburg, 23 października.

(t) Przed kilku dniami zarząd dyrekcji kolejowej otrzymał list od nieznanego osobnika, który żądał natychmiast przesłania mu na umówione miejsce 10.000 marek. Osobnik ten groził wysadzeniem w powietrze kilku dworców kolejowych, gdyby żądanie jego nie zostało spełnione. Dyrekcja kolejowa zamiast pieniędzy przesłała na umówione miejsce bezwartościowy list. W chwili, gdy odbiorca przybył celem odebrania 10.000 marek, został natychmiast aresztowany przez policję. Pomysłowym szantażystą okazał się 25-letni blacharz.

B. austrjacki minister -- hr. Berchtold w bóżnicy

rozdawał fotografje z czasów wojny.

Chodorów, 23 października.

Dzielnica żydowska miasta, miała nielada sensację. Oto popołudniu zjechał do Chodorowa bawiący w gościnie u Karola hrabiego Lanckorońskiego w Rozdole, **były austrjacki minister spraw zagranicznych w chwili wybuchu wojny światowej, hrabia Berchtold** i w towarzystwie właściciela Chodorowa, Jerzego ks. Lubomirskiego i wiceburmistrza miasta mecenasa Gruensteina, zwiedził bóżnicę tutejszą, zbudowaną w 16-tym wieku i odnowioną następnie w r. 1913, na koszt byłego namiestnictwa przez Batowskiego.

Hr. Berchtold, który w czasie wojny, gdy główna kwatera arc. Karola, późniejszego władcy Austrji, mieściła się w cukrowni w Chodorowie, niejednokrotnie tu przebywał, przywiózł ze sobą kilka zdjęć fotograficznych miejscowej ludności z owych czasów i obecnie osobiście rodziny żydowskiej Kohnów, wręczył fotografje zmarłych już rodziców, zaopatrując zdjęcia autografem.

Krwawa tragedja rodzinna pod Wiedniem.

Mąż zastrzelił swą żonę.

Wiedeń, 23 października.

(t) W Klagenfurt rozegrała się wczoraj krwawa tragedja rodzinna. 37-letni Johan Kofler przybył do swojej byłej małżonki, z którą jest rozwiedziony i czynił jej wyrzuty, że nie dobrze obchodzi się z czworgiem dzieci, które pozostały u niej. Kofler domagał się oddania mu dzieci na wychowanie. Podczas tej wizyty doszło do ostrej wymiany zdań między Koflerem a jego byłą małżonką. Kofler zdenerwowany wyciągnął z kieszeni rewolwer i oddał do niej kilka strzałów rewolwerowych, kładąc ją trupem na miejscu. Po dokonaniu zbrodni udał się on do najbliższego komisarjatu policji, oddając się do jej dyspozycji.

Niedzielne bójki i rozprawy nożowe.

(a) W domu przy ulicy Piotrkowskiej 317 wynikła bójka między lokatorami w czasie której poturbowanii zostali i odnieśli rany tłuczone 36-letnia Stefanja Wyrażna i mąż jej 28-letni Franciszek Wyrażny.

Obojgu pobitym udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Na powracającego do domu 36-letniego Stanisława Rykalskiego, zamieszkałego przy ulicy Wiznera 20 nocy wczorajszej na ulicy Piotrkowskiej przed posesją 275 napadło dwuch jakichś nieznanych osobników którzy zadali mu kilka głębokich ran kłutych w okolicy serca i następnie zbiegli. Rannego znaleziono w kałuży krwi w stanie zupełnie osłabionym z powodu znacznego upływu krwi. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie groźnym do szpitala św. Józefa.

Wdrożone dochodzenie ustaliło że zachodzi tu wypadek zemsty osobistej, na tle porachunków, albowiem ranny był w kontakcie z światem przestępczym.

Przy zbiegu ulic Skwerowej i Narutowicza wynikła w dniu wczorajszym krwawa bójka między dorożkarzami na tle konkurencji.

W czasie bójki dorożkarz 42-letni Jan Wajnberg zamieszkały przy ulicy Profesorskiej 9 odniósł okaleczenie głowy i szyi, zadane mu tępem narzędziem.

Zajście zlikwidowała policja, która winnych pociągnęła do odpowiedzialności karnej, rannego Wajnberga po nałożeniu opatrunku przewieziono do domu.

W korytarzu domu przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 5 na powracającego do domu lokatora 45-letniego Abrama Mitelmana, napadł jakiś nieznany osobnik i butelką rozbił głowę, poczem zbiegł. Na krzyk rannego nadbiegli sąsiedzi lecz napastnik zdołał umknąć niespostrzeżenie

Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia ratunkowego. Za napastnikiem wszczęto poszukiwania.

Poszukują starców...

do „Reichstagu".

Berlin, 23 października.

Nie chcąc dopuścić do ponownego otwarcia Reichstagu przez słynną posłankę komunistyczną Klarę Zetkin, narodowi socjaliści wysunęli na pierwsze miejsce w okręgu Frankfurt nad Odrą, kandydaturę 82-letniego generała Litzmanna, którego wybór jest pewny. Gen. Litzmann jest nietylko starszy o 7 lat od Klary Zetkin, ale również o 5 lat od kandydata niemiecko-narodowych Oldenburg-Januschau'a.

Zuchwały napad na urzędnika

Bandyci zrabowali pieniądze przeznaczone na wypłatę.

Luxenburg, 23 października.

(t) Kasjer huty, który znajdował się w drodze z banku do biura huty i niósł ze sobą około 60.000 franków przeznaczonych na wypłatę, został napadnięty przez bandytów. Bandyci zrabowali mu całą gotówkę, poczem zbiegli oczekującym ich samochodem. Policja zarządziła natychmiast pościg i zdołała jednego z nich ująć. Okazał się nim zaledwie 16-letni chłopiec. Drugi bandyta zdołał zbiec.

Naczelnik urzędu podatkowego w Bernie

zdefraudował 80 tys. franków.

Bern, 23 października.

(t) Podczas kontroli w jednym z urzędów podatkowych wykryte zostały wielkie nadużycia. Kierownik tego urzędu F. Schirch, widząc, że kontrola wpadła na trop jego nadużyć, sam złożył natychmiast zeznanie oświadczając, że zdefraudował on 80 000 franków. Sprzeniewierzenia popełniał on systematycznie już od 10 lat. Niesumienny urzędnik podatkowy został natychmiast aresztowany.

Podwyżka podatków na Węgrzech.

Budapeszt, 23 października.

(t) „Esti Kurier" donosi, że w dniu jutrzejszym ma się ukazać rozporządzenie urzędu o wprowadzenie szeregu nowych podatków. Podatki te będą w pierwszym rzędzie zużyte na pomoc dla bezrobotnych w okresie zimowym. Podatek dochodowy ma być podwyższony o 20 proc., a podatek przemysłowy o 2 proc. Podwyższenie podatku spotka się ze stanowczym protestem ze strony sfer gospodarczych, które uważają, że jest to w obecnym okresie bardzo niebezpieczne i może przyczynić się jeszcze do pogorszenia sytuacji w przemyśle i handlu.

Mord rabunkowy w Pabjanicach

Właścicielka sklepiku zamordowana w ohydny sposób i obrabowana.

Czy ujęcie sprawcy zbrodni?

W Pabjanicach zostało dokonane onegdaj, w godzinach wieczorowych, okrutne morderstwo rabunkowe.

Terenem mordu był sklepik przy ul. Konstantynowskiej 33. Tłumy ciekawych zbierały się w ciągu całego dnia wczorajszego koło wąskich drzwi sklepiku 57-letniej wdowy Wiktorji Kłysowej — ofiary bestjalskiego morderstwa.

Tło morderstwa przedstawia się jak następuje:

Kłysową widział po raz ostatni Franciszek Grelus, właściciel handlu wędlinami,

u którego Kłysowa zaopatrzyła się w pewną ilość towaru do sprzedaży detalicznej. Działo się to około godziny pół do dziewiątej wieczór.

Około dziewiątej przyszła do Kłysowej posługaczka — Chociszewska po należność za tygodniową pracę i po zapas wiktuałów na niedzielę. Chociszewska, znająca dokładność sklepikarki, już w pierwszej chwili była mocno zdziwiona,

zastawszy tylne drzwi, prowadzące do pokoju przyległego do sklepu — otwarte.

Posługaczka, nieorjentująca się pociemku, poczęła nawoływać.

Wołała kilkakrotnie — lecz nikt jej nie odpowiadał.

Wreszcie Chociszewska zrezygnowała z błądzenia poomacku po ciemnej sieni i z bezskutecznych nawoływań. Zwróciła się do dozorcy domu, prosząc o lampę.

Gdy lampa słabo oświetliła pokoik sklepikarki, Chociszewska i dozorca Pawłowski

już na pierwszy rzut oka spostrzegli nieład, panujący w izbie.

Szuflady w komodzie były powyciągane, ich zawartość porozrzucana po podłodze. Również szafa była otwarta na oścież...

Dozorca i przerażona posługaczka skierowali się do sklepu:

ciało Kłysowej leżało obok lady.

Wielką, czarną prawie plamą, znaczyła się na podłodze kałuża krwi.

Powiadomiono policję. Ciało zmarłej przewiezione zostało do kostnicy szpitala.

Jak ustalił lekarz już po pierwszych oględzinach trupa, śmierć nastąpiła wskutek niezwykle silnego ciosu nożem, zadanego w tył głowy.

Nóż złamał się,

tak, że koniec ostrza utkwił w okolicach karku ofiary. Kłysowa padła pod ciosem swego własnego noża, który używała do krajania wędlin.

Obok trupa leżała pusta torebka i szufelka do nabierania mąki: te dwa przedmioty wskazują, że bezpośrednio przed ciosem Kłysowa zamierzała zbrodniarzowi odważyć mąki...

Morderca przyszedł niewątpliwie do sklepu

pod pozorem nabycia mąki,

a gdy sklepowa pochyliła się nad szufladą — zadał jej z całą siłą cios wtył głowy.

Tego samego wieczoru, w tym samym domu, w małem mieszkanku małż. Raczyńskich na pierwszem piętrze, miała miejsce awantura, która niewątpliwie stoi w pewnym związku z morderstwem.

Raczyńscy przed trzema laty wydali córkę zamąż za murarza, obecnie 30-letniego Zygmunta Lewandowskiego (Maślana 11).

Lewandowski od dłuższego czasu był bez pracy, wskutek czego był zadłużony we wszystkich niemal okolicznych sklepach, a m. in. również u Kłysowej, której był winien około stu złotych. Lewandowski miał dziś odpowiadać przed sądem za swe długi. Kłysowa miała również zeznawać.

Krytycznego wieczoru, około godziny 9.40, a więc niemal

w tym samym momencie, kiedy wykryto mord,

Lewandowski przyszedł do mieszkania teściów w towarzystwie swej żony. Był pijany i domagał się od teściów, aby pomogli mu wybrnąć z długów, grożąc im śmiercią. W pewnej chwili miły zięć zerwał ze ściany zegar i wręczył go żonie, co wywołało formalną bójkę. Korzystając z zamieszania Zofja Lewandowska uciekła z zegarem, zaś Lewandowskiego obezwładniono przy pomocy sąsiadów i siłą odprowadzono do mieszkania.

Zarówno oboje małżonkowie, Wawrzynic i Bronisława Raczyńscy, jak i ich sąsiedzi zwrócili uwagę, że

palto Lewandowskiego było splamione krwią.

Wobec tego, iż wszedł on do mieszkania teściów niemal jednocześnie z wykryciem zbrodni, ciąży na nim silne podejrzenie, iż właśnie on jest sprawcą zbrodni.

Lewandowski i jego żona zostali aresztowani.

Morderstwo to wywołało w całych Pabjanicach niezwykłe poruszenie. (gp)

Samobójstwo malarza,

który został porzucony przez swą żonę.

(b) Przy ul. Gdańskiej 11, mieszka od wielu lat malarz pokojowy, 56-letni Roman Fiedler, żonaty od 23 lat i mający dwie córki.

Przed paru dniami porzuciła go żona i zamieszkała oddzielnie przy ul. Kasprowicza 13, a następnie porzuciły go i córki na skutek niesnasek rodzinnych.

Wczoraj, Fiedler udał się do mieszkania swej żony i tam po gwałtownej scenie, w celu samobójczym, zadał sobie dwa ciosy nożem w piersi.

Domownicy zawieźli go na stację pogotowia, gdzie lekarz uznał rany za ciężkie i odwiozło go do szpitala św. Józefa.



Październ. **24** Poniedziałek	Dziś Rafała Arch. Jutro Kryspina	
	Wschód słońca	6.15
	Zachód słońca	16.27
	Wschód księżyca	00.00
	Zachód księżyca	14.57
	Długość dnia	9.44
	Ubyło dnia	6.46

Dzień oszczędności w szkołach.

(a) Jak to podawaliśmy w dniu 31 b. m., odbywa się na terenie Łodzi, jako też na terenie całego kraju „Dzień Oszczędności", na który złożą się nadawane prze radjo odczyty i referaty na temat oszczędności, tudzież dekorowanie instytucyj oszczędnościowych flagami. Obecnie dowiadujemy się, że inspektor szkolny m. Łodzi, w sprawie powyższej wydał specjalny okólnik pod adresem dyrekcyj, kierownictw i nauczycielstwa, apelując do wzięcia jaknajszerszego udziału w zorganizowaniu propagandy oszczędności w dniu oszczędności.

Okólnik powyższy zaleca organizowanie we wszystkich klasach pogadanek, odczytów, możliwie ilustrowanych przezroczami, wskazując na doniosłość oszczędności, zarówno w życiu poszczególnych jednostek, jakoteż w życiu ogólno-społecznem i państwowem.

Został ranny

podczas manipulowania rewolwerem.

(a) W dniu wczorajszym w domu przy ulicy Marysińskiej 80 miał miejsce nieszczęśliwy wypadek na skutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną.

Do szofera Kaweckiego, zamieszkałego w tym że domu, przybył sąsiad jego i przyjaciel Stanisław Filipczak.

Obaj młodzieńcy rozprawiali na temat broni palnej którą właśnie Kawecki czyścił. W pewnym momencie Filipczak wziął rewolwer do rąk i manipulując spowodował wystrzał. Kula utkwiła mu w prawem przedramieniu, raniąc go poważnie.

Na odgłos strzału zbiegli się sąsiedzi którzy pośpieszyli rannemu z pomocą. Wezwane pogotowie ratunkowe, lekarz którego po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego Filipczaka do lecznicy. Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska nr. 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21) M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53). (p)

Zuchwały napad pod Kaliszem.

Łupem złoczyńców padło 150 złotych w gotówce i weksle na 3 tys. złotych.

Anastazja Koblinowa, właścicielka zagrody w kolonji Petryków, pod Kaliszem, uchodziła za kobietę niezwykle oszczędną, posądzano ją przeto, iż ma sporo odłożonej gotówki, tembardziej, że niejednokrotnie udzielała sąsiadom pożyczek — na weksle.

Ta opinja najwidoczniej spowodowała, iż nocy onegdajszej do zagrody Koblinowej, wtargnęli trzej zamaskowani, uzbrojeni w rewolwery bandyci, którzy skłonili właścicielkę zagrody do otwarcia drzwi w ten sposób, iż oświadczyli, że są funkcjonarjuszami policji i mają rozkaz przeprowadzenia rewizji, a po wejściu do mieszkania, steroryzowali Koblinową, przetrząsnęli wszystkie zakamarki i schowki, zabierając w rezultacie 150 zł. w gotówce, różne weksle na sumę 3.000 zł., nadto dwie poduszki i jedną suknię odświętną.

Koblinowa powiadomiła o napadzie dopiero w dobrą godzinę po oddaleniu się bandytów, obawiała się bowiem wyjść wcześniej z izby, aby nie natknąć się na czatujących, być może, w pobliżu zagrody rozbójników.

Powiadomiona o napadzie komenda policji w Kaliszu, zorganizowała obławę otaczając pierścieniem wywiadowców i policji mundurowej pobliskie lasy. Skonsygnowano na miejsce również oddziały policyjne z sąsiednich powiatów.

Obława, przeprowadzona przy użyciu psa policyjnego, dała już pewne rezultaty, albowiem znaleziono w lesie porzuconą przez bandytów, zgubioną najwidoczniej, suknię Koblinowej.

Zacieśniający się stale pierścień obławy, zamknie najprawdopodobniej bandytom drogę do ucieczki. (p)

Echa morderstwa pod Łęczycą.

Poszukiwania za sprawcami ohydnego zabójstwa.

(a) Jak już donosiliśmy, w dniu 20 b.m., na szosie między Krośniewicami i Łęczycą, na terenie powiatu Łęczyckiego nieznani bandyci, kilku uderzeniami łomem żelaznym, zamordowali powracającego z jarmarku wieśniaka, Józefa Skonieczkę z Wilkowi, następnie zaś trupa ograbili z gotówki i wsiadłszy na wóz zabitego, odjechali.

Obawiając się pościgu, bandyci w lesie Okręglik, pod Łodzią, puścili konie samopas, sami zaś ukryli się w lasach.

Na wieść o potwornem morderstwie i napadzie, niezwłocznie zarządzono energiczne dochodzenie. Obławy, prowadzone pod komendą specjalnie delegowanych oficerów policyjnych z Łodzi, doprowadziły do ujęcia kilkunastu osób, podejrzanych, względnie nie mogących wykazać swego alibi. — Zatrzymanych przetransportowano do aresztu przy urz. śledczym, gdzie odbywają się badania. Obławy i poszukiwania, prowadzone są bez przerwy w dalszym ciągu, tak, że spodziewać się należy, iż w najbliższych dniach mordercy zostaną ujawnieni i nie minie ich zasłużona kara.

Bezpłatny kupon do Cyrku

dla Czytelników „Republiki" i „Expressu".

Wobec wielkiego powodzenia, jakiem cieszyły się ulgowe kupony do Cyrku Staniewskich, umieszczane w naszych pismach, Redakcja „Republiki" i „Expressu" zawarła nową umowę z Cyrkiem

Na jej mocy, każdy Czytelnik, który przedstawi w kasie Cyrku kupon zamieszczony w „Republice" lub „Expressie" — przy zakupie pełnego biletu, otrzyma DRUGI analogiczny bilet

BEZPŁATNIE

na przedstawienie wieczorowe.

Podkreślamy, iż gościna Cyrku Staniewskich w Łodzi kończy się. Należy więc korzystać z okazji!

Bezpłatny kupon do Cyrku

dla Czytelników „Republiki" i „Expressu".

Oddawca niniejszego kuponu w kasie Cyrku Staniewskich przy zakupie jednego biletu otrzyma **drugi analogiczny bilet bezpłatnie.** Kupon ważny na poniedziałek d. 24 października na przedstawienie wieczorowe.

KONFERENCJA LOKATORSKA.

W związku ze zbliżającą się sesją sejmową Społeczny Związek Lokatorów i Sublokatorów miasta Łodzi zwołuje w dniu dzisiejszym o godz. 8-ej wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Wólczańskiej Nr. 77 konferencję organizacyj społecznych.

Na konferencji tej omawiana będzie sprawa zwołania ogólnopolskiego Zjazdu Zrzeszeń Lokatorskich.

Zaproszenia na konferencję otrzymać można w sekretarjacie Społecznego zwizku Lokatorów i Sublokatorów m. Łodzi, ulica Wólczańska 77 w godz. od 10—1 i od 4—7-ej wieczór.

Dnia 21 października 1932 roku zmarł

ś. ✝ p.

HERMAN EDWARD WERNER

Prezes Rady Emerytalno-Pożyczkowej Pracowników Kolei Elektrycznej Łódzkiej.

W Zmarłym tracimy wielce zasłużonego dla naszej Instytucji Współzałożyciela i szczerze oddanego jej Opiekuna

Zarząd
Kasy Emerytalno-Pożyczkowej Pracowników Kolei Elektrycznej Łódzkiej.

200—4

Z powodu przedwczesnego zgonu

ś. ✝ p.

Hermana Edwarda Wernera

naczelnego dyrektora K. E. Ł.

wyrazy serdecznego współczucia pozostałej rodzinie składa

00—2 **Firma „CUKROL"**

Wzruszony nagłym zgonem

ś. ✝ p.

HERMANA EDWARDA WERNERA

składam pozostałej Rodzinie wyrazy współczucia

30—2 **I. RADZIEJEWSKI.**

Po długich i ciężkich cierpieniach zgasł w Bogu dnia 23 października 1932 r. mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek,

B. P.

Jakób Borzekowski

Obywatel m. Łodzi.

przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dn. 24 b. m. o godz. 2-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Cmentarnej Nr. 3, o czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

50—2 **Stroskana Rodzina.**

Radjoprogram

PROGRAM ŁÓDZKIEJ ROZGŁOŚNI „POLSKIEGO RADJA".
PONIEDZIAŁEK dn. 24 października 1932 r.

11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Komunikat Meteor. Gl. Wojsk. St. Meteor. dla komun. lotn.
11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.20: Płyty gramofonowe.
13.20—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.55: Przerwa.
15.55—16.00: Przegląd komunikacyjny.
16.00—16.15: Płyty gramofonowe.
16.15—16.30: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny) Lektor p. L. Roquigny.
16.30—16.40: Płyty gramofonowe.
16.40—17.00: „Nieznane osobliwości Małopolski" — wygł. p. Tadeusz Kutz
17.00—17.55: Koncert kameralny Belgijskiego Królewskiego Trio Nadwornego.
17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—19.00: Muzyka lekka. W przerwie: wiadomości bieżące.
19.00—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.30: Komunikat Izby Przem. Handl. w odzi. repertuar teatrów.
19.30—19.45: „Na widnokręgu".
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—22.00: Operetka E. Kalmana „Manewry Jesienne". W przerwie: Wiadomości sportowe. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego.
22.00—22.15: Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.
22.15—22.55: Muzyka taneczna.
22.55—23.00: Urzęd. Komun. Państw. Inst. Meteor., oraz komunikat policyjny.
23.00—23.30: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30. BUDAPESZT. Koncert symf.
20.05. FRANKFURT. Koncert symf.
22.35. DAVENTRY. Koncert kameralny.

Upadłości i układy.

W sprawie nadzoru sądowego firmy „Widzewska Manufaktura Sp. Akc." w tych dniach nadzorcy sądowi adw. B. Jasieński i kupiec O. Ziegler złożyli wydziałowi handlowemu sądu okręgowego w Łodzi listę zgłoszonych i sprawdzonych wierzytelności w czasie od 15 do 22 marca r. b. w 1-szym terminie sprawdzania, jak również i w drugim, który jest jednocześnie i ostatecznym terminem, dla zgłaszania pretensyj wierzycieli.

Lista ta obejmuje 132 firmy wierzycielki Widzewskiej Manufaktury, których należności zostały przyjęte na ogólną sumę 27,289.749 zł.

Z listy tej wynika, iż największą wierzytelność zgłosiła firma „Siemat" i Ital. Tow. Handl., bo na 616.323 dolarów, co wynosi złotych — 5.485.280, a poza nią Londyński Bank Britisch Overseas na 3.710.070 zł., firma „Cicurel et Barda", z Aleksandrji — zł. 3.302.112, firma „Clason Burger et Co" — zł. 3.123.968, Bank Handl. w Warszawie Oddział w Łodzi— zł. 2.831.257, Bank Polski, Oddział w Łodzi — 1.313.325 zł., firma „N. V. Katoenhandel Weatherford Crump et Co" Rotterdam — zł. 1.300.917.

***

W sprawie upadłości *Fryderyka Rauha*, prowadzącego piekarnię w Łodzi przy ul. Krakusa Nr. 13, syndyk tymczasowy złożył wniosek, z którego wynika, że upadły Rauh od wielu miesięcy leży obłożnie chory, przebywając stale w łóżku, zaś sprawami handlowemi trudni się żona jego, Dorota Rauh, która wspólnie z mężem kupowała mąkę, zarządzała piekarnią, załatwiała klijentelę i inkasowała należności, wobec czego uważa syndyk, iż Dorotę Rauh, należy uznać za wspólniczkę Fryderyka Rauha, tembardziej, iż na ogólną sumę zgłoszonych wierzytelności 75,262 zł., na wekslach, sięgających sumy 54.420 zł. podpisana jest łącznie z Fryderykiem Rauhem, żona jego — Dorota Rauh.

W tym stanie rzeczy syndyk wnosi o dodatkowe ogłoszenie upadłości żonie Rauha — Dorocie Rauh.

Sąd, rozpatrując powyższy wniosek na ostatniej sesji, uznał, iż w sprawie tej brak jest dostatecznych danych do uznania Doroty Rauh, żony upadłego Fryderyka Rauha za osobę handlującą oddzielnie, względnie za wspólnika upadłego i z tych względów wniosek syndyk oraz sędziego komisarza o dodatkowe ogłoszenie upadłości Dorocie Rauh pozostawił bez uwzględnienia.

***

W sprawie upadłości *Szlamy Litrowskiego*, prowadzącego fabrykę wyrobów dzianych i trykotowych w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 60 na czas niemożności pełnienia obowiązków syndyka przez adwokata Wojciecha Missali, syndykiem tymczasowym mianowny został adw. Rudolf Planer.

Zabójca dyrektora zakładów żyrardowskich

staje dziś przed sądem w Warszawie.

Przeszłość Blachowskiego.—Ostatnia rozmowa oskarżonego z dyr. Koehlerem.

Warszawa, 23 października.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się przed sądem okręgowym proces przeciwko Blachowskiemu, zabójcy dyrektora zakładów żyrardowskich Koehlera-Badina.

AKT OSKARŻENIA.

Dnia 26 kwietnia 1932 r. w Warszawie, przed domem Nr. 11 na ul. Mazowieckiej Blachowski strzelił dwukrotnie do **Gastona Koehlera-Badina**, który wskutek ran, powodujących krwotok wewnętrzny zmarł natychmiast.

Blachowskiego zatrzymał przechodzący ulicą Jerzy Romocki.

Blachowski nie stawiał oporu przy zatrzymaniu, był blady, wyczerpany, robił wrażenia człowieka chorego podnieconego. **Blachowski sam wyjaśnił,** że zabity był naczelnym dyrektorem Żyrardowa i oświadczył: „ **musiałem to zrobić, nie sypiałem, zredukowali mnie, nerwy nie wytrzymały.**“

W drodze do Komisarjatu Blachowski miał oświadczyć, że

między nim a zabitym „nie było innego rozwiązania“.

W toku dochodzenia ustalono szczegóły, dotyczące **przeszłości oskarżonego.**

Urodził się w r. 1890; w r. 1908 był aresztowany za **działalność niepodległościową** w Narodowym Związku Robotniczym, a w 1909 r. skazany został przez sąd rosyjski **na 6 lat katorgi i dożywotnie osiedlenie na Syberji.**

Katorgę Blachowski odbywał **przeważnie w celi pojedyńczej, zakuty przez cały czas w kajdany nożne, a przez półtora roku i w kajdany ręczne.**

Powrócił z zesłania po rewolucji rosyjskiej i osiadł w **Żyrardowie.**

Przeżycia w więzieniach pozostawiły ślady w jego organiźmie, **a zwłaszcza w jego systemie nerwowym.**

W czasie pobytu na zesłaniu Blachowski **ożenił się z córką zesłańca i miał dwoje małych dzieci.**

W r. 1920 **brał udział w wojnie polsko-sowieckiej, w 1923 wyemigrował do Francji, skąd musiał powracać wskutek odnowienia się choroby żołądkowej nabytej w katordze.**

Od 1923 r. Blachowski pracował w Zakładach Żyrardowskich **z pensją 250 zł. miesięcznie** i z mieszkaniem służbowem.

W latach 1924—27 Blachowski z ramienia PPS. był **prezesem Rady Miejskiej w Żyrardowie. W 1928 Blachowski przeniósł się do grupy p. Jaworowskiego.**

Akt oskarżenia stwierdza, że „od 1927 zaczęło się załamanie duchowe oskarżonego. Wpływał na to zły stan jego zdrowia i „nerwów“, a przedewszystkiem **widok tego co się działo w Żyrardowie w związku z masowem bezrobociem i coraz krytyczniejszem położeniem robotników Żyrardowa.**

Blachowski zaczął pić, a równocześnie, jak stwierdza akt oskarżenia,

opuszczać się w pracy.

Za owo „nieusprawiedliwione opuszczanie pracy“ **Blachowskiemu wymówiono posadę,** przyczem musiał podpisać zobowiązanie o opuszczeniu mieszkania pod groźą

płacenia w razie niewyprowadzenia się 5 zł. dziennie kary.

Akt oskarżenia mówi **o bezskutecznem szukaniu przez oskarżonego pracy, o rozłące jego z żoną, która pracowała dalej w Żyrardowie, gdy on mieszkał już w Warszawie, o jego zdenerwowaniu spowodowanym ewentualną stratą mieszkania w Żyrardowie, niezbędnego żonie, o jego leczeniu się w tym czasie na nerwy.**

Blachowski oświadczył w śledztwie, że

nosił się z zamiarem zabicia Koehlera przez kilka tygodni, gdyż on był sprawcą nędzy i bezrobocia w Żyrardowie.

Jako dalsze powody zabójstwa Blachowski podał

brutalne zachowanie się Koehlera wobec pracowników, pozbawienie go pracy, zapowiedź pozbawienia mieszkania.

W czasie spotkania na Mazowieckiej Blachowski zwrócił się do Koehlera z prośbą o pozostawienie mu mieszkania; Koehler odpowiedział mu jedno słowo

„Weg!“ (precz!)

„Straciłem wówczas panowanie nad sobą, zacząłem strzelać“ wyjaśniał oskarżony w śledztwie.

Biegli psychiatrzy dr. dr. Łuniewski i Wilczkowski orzekli w śledztwie, że **oskarżony posiada cechy neuropatyczne i psychopatyczne i odznacza się nadmierną pobudliwością.**

Zaznaczyli przytem, że miał on

ograniczoną możność kierowania swoimi czynami.

Obronę Blachowskiego wnoszą adwokaci **Berenson i Gacki.**

Powództwo cywilne w imieniu wdowy po zabitym popierać będą dziekan Rady adwokackiej **Jan Nowodworski** i adw. **Rymkiewicz.**

Na rozprawę powołano kilkudziesięciu świadków.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w poniedziałek poraz ostatni po cenach zniżonych feerjowa groteska bohaterska Calderona „Circe“.

We wtorek bawi i wzrusza widownię głośny „Marjusz“ Pagnol'a.

We środę jedyny występ Opery Lwowskiej która zaprezentuje słynną operę Rossiniego „Cyrulik Sewilski“ z udziałem najlepszych solistów lwowskich: Szlemińską Hoffmanową, Naroczem i Zniczem. Ceny miejsc od 50 gr. do 4 złotych.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych wieczorem trzyaktowa komedja J. Sarmenta „Umiłowany Leopold“, która tak dzięki swym niepoślednim walorom scenicznym, jak i wybornej grze całego zespołu stała się prawdziwą atrakcją Łodzi.

Grają: Szubert oraz Dunajewska Niedziałkowska Tymowska-Szletyńska, Macherski, Rzęcki i Śliwiński.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w poniedziałek i jutro we wtorek po cenach popularnych (od 40 gr. do 170 gr.) o godz. 8.15 wesoła i barwna operetka w 3-ch aktach W. Jacobiego „Targ na dziewczęta“ w wykonaniu najlepszych sił zespołu. Reżyserja M. Winklera. Balet i ewolucje W. Wierzbickiego. Kapelmistrz W. Sirota. Kasa czynna od godz. 10 — 2 i od 5 — 10 wiecz.

OSTATNI DZIEŃ REWJI
„SAŁATKA JESIENNA“ W TEATRZE „JAR“.

W dniu dzisiejszym odegrana będzie wspaniała rewja „Sałatka Jesienna“ w doskonałym zespole artystycznym, w skład którego wchodzą gwiazdy teatrów stolecznych z ulubieńcem Wolińskim na czele.

Dziś dwa przedstawienia o 8 i 10 w.

Na jutro dyrekcja zapowiada przebojową premjerę.

Spis rocznika 1912.

W dniu dzisiejszym, winni się zgłosić do spisów poborowych do biura wojskowo-policyjnego magistratu m. Łodzi (Zawadzka 11), mężczyźni urodzeni w 1912, 1909 i starszych roczników z terenu III komisarjatu P.P., o nazwiskach na litery Z, Ż i z terenu X komisarjatu P.P., o nazwiskach na litery G, H, Ch, I, J, K.

W dniu jutrzejszym zaś t. j. we wtorek, winni się zgłosić do spisu poborowi z terenu IV komisarjatu P. P., o nazwiskach na litery A, B i z terenu X komisarjatu P.P., o nazwiskach na litery L,Ł, M, N, O, P. (p)

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.

(a) W piątek, dnia 28 b. m. od godziny 8-ej rano rozpoczyna urzędowanie w lokalu przy ul. Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1911 i starszych, którzy dotychczas nie stawili przed komisją poborową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkują na terenie 1, 4, 7, 10, 12, 13 i 14 komis. p. p. i otrzymali imienne wezwanie ze Starostwa Grodzkiego.

Londyn, 23 października.

W nadchodzącym tygodniu przybywa do Londynu nowy ambasador niemiecki von Hesch. Pierwszym jego czynem politycznym będzie oficjalne zaproponowanie Wielkiej Brytanji rozpoczęcia układów celem zrewidowania brytyjsko-niemieckiego traktatu handlowego, i przystosowanie go do nowej sytuacji wywołanej układami ottawskiemi.



Warta zdystansowała Cracovię

Sensacyjny przebieg wczorajszych spotkań ligowych

Czarny dzień krakowskich zespołów.

Najciekawszy mecz jesiennego sezonu lig.wego między Wartą a Cracovią mamy już poza sobą. Zwyciężyła zupełnie nieoczekiwanie Warta, której finisz w rozgrywkach ligowych jest doprawdy imponujący.

Przed miesiącem nikt nie przypuszczał, że Warta będzie groźna dla Cracovii czy dla Pogoni. Dziś poznaniacy zajęli pierwsze miejsce w tabeli, na którem przez dłuższy czas znajdowała się Cracovia.

Ponieważ Pogoń zdobyła w dniu wczorajszym również dwa punkty trudno w tej chwili przewidzieć komu przypadnie w udziale zaszczytny tytuł mistrza Ligi. W każdym razie końcowe mecze ligowe zapowiadają się wprost sensacyjnie.

Doskonale powiodło się w dniu wczorajszym outsiderom tabeli ligowej.

22 p. p. i Poolnja zyskały po 2 punkty, spychając znów na ostatnie miejsce w tabeli Czarnych.

Narazie benjaminek Ligi odwrócił od siebie groźbę spadku z Ligi, niewiadomo jednak czy 15 punktów zdobytych przez 22 p. p. wystarczą do utrzymania się w lidze.

Zwycięstwo ŁKS-u nad Warszawianką nie przyniosło łodzianom lepszej pozycji w tabeli, niemniej jednak ŁKS ma zapewnione miejsce w pierwszej czwórce. Po wczorajszych wynikach tabela przedstawia się następująco:

Klub:	Gier:	Pkt.:	Stos. br.
1) Warta	21	27	54:35
2) Cracovia	20	26	51:28
3) Pogoń	20	26	31:21
4) Ł. K. S.	20	24	43:27
5) Legja	19	21	33:21
6) Ruch	20	20	31:27
7) Wisła	19	18	32:39
8) Garbarnia	20	18	37:35
9) Warszawianka	19	16	23:44
10) 22 p. p.	19	15	30:42
11) Polonja	19	13	24:47
12) Czarni	20	12	17:40

Warta-Cracovia 1:0 (0:0)

Burzliwy mecz piłkarski w Krakowie

Mecz Warty z Cracovią, ściągnął na na boisko Cracovii rekordowe tłumy widzów. Gra była bardzo ostra, brutalna i obfitowała w wiele momentów dramatycznych.

Cracovia miała nad przeciwnikiem przygniatającą przewagą niemal przez cały czas meczu, której nie potrafiła jednakowoż wykorzystać.

Sędzia, p. Słomczyński popełnił cały szereg błędów. W drugiej połowie, nie uznał on bramki, zdobytej przez Malczyka w 30-ej minucie.

Decydujący o zwycięstwie punkt, padł na 8 minut przed końcem meczu, po rzucie z rogu, który zamienił na bramkę Szerfkie. Po zawodach, doszło do bardzo burzliwych scen.

Publiczność rzuciła się na sędziego, który został dotkliwie pobity.

Poważniejszym kontuzjom ulegli również zawodnicy Kubiński, Szperling i Fontowicz, którzy stanęli w obronie arbitra. Policja spisała szereg protokółów.

Pogoń-Garbarnia 2:1 (2:0)

Nasz lwowski korespondent telefonuje:

Na boisku Pogoni zebrało się w niedzielę sporo publiczności. Pogoń nie zrezygnowała jeszcze z tytułu mistrza, mimo porażek poniesionych w ostatnich tygodniach na obcych boiskach.

Tym razem gospodarzom dopisywało szczęście, gdyż Garbarnia była stanowczo lepszym zespołem, górując znacznie nad przeciwnikiem szczególnie w drugiej połowie zawodów.

Wspaniałe sytuacje podbramkowe zostały zaprzepaszczone przez napastników Garbarni, którzy strzelali niecelnie, resztę zaś załatwiał doskonały Albański.

W pierwszej połowie mimo zupełnie równorzędnej gry Pogoń zdobywa dwie bramki przez Zimnego i Matiasa.

Po przerwie Pogoń gra defenzywnie. Garbarnia uzyskuje bramkę przez Maurera i dąży za wszelką cenę do wyrównania. lecz nie udaje jej się.

Sędziował p. Kurcweil ze Lwowa.

Polonja—Ruch 2:1 (0:0).

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Spotkanie Polonji z Ruchem obfitowało w iele momentów dramatycznych.

Polonja za wszelka cenę dążyła do zwycięstwa, lecz mimo wielkich wysiłków tej drużyny roztrzygnięcie padło dopiero na kilka minut przed końcem meczu, głównie dzięki fenomenalnej grze bramkarza Ruchu Kurka.

Polonja miała niemal przez cały czas gry znaczną przewagę nad przeciwnikiem. Szereg sytuacyj nie zostaje wykorzystanych w pierwszej połowie. Dopiero po przerwie Polonja zyskuje bramkę w 5-ej minucie przez Malika. Wyrównuje w 20-ej minucie Peterek, a na 5 minut przed końcem zwycięski punkt uzyskał Suchocki.

Najlepszym graczem na boisku jak już zaznaczyliśmy był bramkarz Ruchu Kurek, który uchronił drużynę swą od większej porażki.

Sędziował bardzo dobrze p. Wardęszkiewicz.

22 p.p.—Wisła 3:0 (2:0)

Telefonem od własnego korespondenta:

Pierwszy występ Wisły w Siedlcach wywołał kolosalne zainteresowanie.

Po zaciętej i ciekawej grze udało się wojskowym pokonać groźny zespół krakowski. Przyznać należy, że zwycięstwo to było zasłużone.

Wisła, która wystąpiła do gry bez Koźmina, którego zasiępował Seyerlhu... zawiodła szczególnie w linji ataku. Jej atak niezły w polu, zawodził kompletnie pod bramką.

Wojskowi wystąpili do gry bez Świętosławskiego, którego zastąpił Sadalski oraz bez Marcinkowskiego, którego pozycję zajął Kobojek.

Już w 1-ej minucie Sroczyński wspaniałym strzałem uzyskuje prowadzenie dla gospodarzy.

Gra zaostrza się. Wisła przeprowadza ładne akcje, lecz atak strzela niecelnie.

W 21 min. nie uznaje sędzia bramki, zdobytej przez Biegańskiego.

W minutę później tenże zawodnik strzela poraz drugi i wojskowi prowadzą 2:0.

Wynik ten utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie stron gospodarze mają więcej z gry i Gwoździńskiemu udaje się zdobyć trzecią bramkę. Wiśle, mimo wielkich wysiłków nie udaje się zdobyć nawet honorowej bramki.

Sędziował dobrze p. Gulicz ze Lwowa.

Ł.K.S.-Warszawianka 3:2 (2:1)

Szczęśliwe zwycięstwo gospodarzy.

Po świetnym sukcesie nad Cracovią spodziewano się że ŁKS odprawi Warszawiankę z sutą porcją bramek. Tymczasem niewiele brakowało by Warszawianka mecz wczorajszy wygrała.

Charakterystyczne, że ŁKS nie umie imponować przez długi czas dobrą formą i często po każdym meczu dobrym przychodzi słaby.

Druga połowa wczorajszego spotkania przyniosła ze strony ŁKS-u bezładną kopaninę co wykorzystała Warszawianka narzucając przeciwnikowi chaotyczną grę.

W tym okresie warszawianie byli bardzo bliscy zwycięstwa, nie mówiąc już o wyniku remisowym.

Dopiero daleki wspaniały strzał Herbstreicha zadecydował o wyniku przez łodzian dalszych dwuch punktów. Naogół jak już zaznaczyliśmy ŁKS zawiódł. Poza Sowiakiem, Pegzą i Karasiakiem żaden z zawodników zespołu łódzkiego nie potrafił zaimponować swą formą. Nawet Welnic i Durka byli tym razem słabsi, a bramkarz Mila, którego na pół godziny przed końcem zamienił Frymarkiewicz zawinił drugą bramkę.

Warszawianka zaprezentowała się naogół nieźle. Nie spodziewano się wiele po tej drużynie, mimo to warszawianie dowiedli, że po przeprowadzeniu kilku zmian w zespole nie są drużyną, którą można lekceważyć.

W zespole warszawskim na pierwszy plan wybija się Zwierz II na obronie. Dobrze spisują się również Ketz i Wołkowski w ataku. Reszta to zupełnie przeciętne jednostki. w sumie jednak tworzą zespół bardzo ambitny i groźny.

Przebieg gry dość ciekawy, ze względu na wielką ilość sytuacji podbramkowych.

Pierwsze minuty należą do ŁKS-u. Drużyna czerwonych gra początkowo bardzo efektownie i **w 12-ej minucie Król po wyrobieniu sobie dogodnej pozycji do strzału zdobywa pierwszą bramkę.**

W cztery minuty później **Królewiecki ładnie wypuszcza Kotkowskiego, który wyrównuje.** Od tej chwili gra jest zupełnie otwarta, mimo to akcje ŁKS-u są groźniejsze i **w 30-ej minucie po pięknej kombinacji z Królem Sowiak zdobywa drugą bramkę.** Wynik 2:1 dla ŁKS-u, utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie pól ŁKS mimo przewagi gra bardzo słabo. Szczególnie napastnicy strzelają nieudolnie. Warszawianka ogranicza się w tym okresie do wypa... **minucie przypadkową bramką przez prawoskrzydłoweg nie bez winy źle ustawionego Mili.**

Warszawianka ma teraz dwie wspaniałe okazje podbramkowe, lecz zastępujący Milę Frymarkiewicz broni bardzo przytomnie.

Ostatnie 20 minut należą do ŁKS-u, który nie schodzi z pola karnego gości. Pod bramką Warszawianki ustawia się niemal cała drużyna gości.

Szereg wspaniałych okazyj marnują Tadeuszewicz i Durka, wreszcie **na 6 minut przed końcem spotkania Herbstreich ładną „bomba" z dalekiej odległości uzyskuje zwycięski punkt.**

W ostatnich minutach ma ŁKS jeszcze kilka bardzo dogodnych sytuacyj podbramkowych, lecz wynik nie ulega już zmianie. Sędziował p. Arczyński nieźle.

Widzów 2 tysiące.

Czarni nie odzyskają 7 punktów.

Sprawa słynnych już siedmiu punktów odebranych lwowskim Czarnym przez wydział gier i dyscypliny ligi za udział Żurkowskiego w barwach lwowian, znalazła się znów na plenum zarządu ligi.

Kwestja ta była przedmiotem długotrwałych dyskusyj, po których postanowiono utrzymać dotychczasowy stan rzeczy, a więc Czarnych pozbawić siedmiu ciężko zapracowanych punktów.

Dłuższą dyskusję wywołał też złożony przez Czarnych wniosek poparty przez jeszcze sześć klubów ligowych, o zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia ligi. mającego zająć się reasumpcją uchwały w sprawie Czarnych.

Zarząd uchwalił ostatecznie, że sprawa ta, która jako dyscyplinarna przeszła przez dwie instancje, została już definitywnie załatwiona i nie może podlegać obradom na walnem zgromadzeniu.

Mimo tego zarząd zdecydował się jednak nadzwyczajne walne zgromadzenie zwołać na dzień 13 listopada, z tem jednak zastrzeżeniem, że do porządku dziennego nie zostanie wstawiony punkt o reasumpcję uchwały dotyczącej Czarnych, lecz tylko kwestja interpretacji przepisów.

Tak więc sprawa Czarnych i ich „nieszczęśliwych" siedmiu punktów nie jest jeszcze faktycznie załatwiona, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa, znajdzie się ona jednak na forum obrad nadzwyczajnego zgromadzenia ligi.

Na zebraniu tem rozpatrywaną tez będzie prawdopodobnie sprawa zmiany systemu rozgrywek ligowych.

Podgórze-Polonja 2:1 (0:1)

Mecz o wejście do Ligi Polonja—Podgórze, rozegrany w dniu wczorajszym w Przemyślu, zakończył się zwycięstwem Podgórza w stosunku 2:1 (0:1).

Po przerwie, krakowianie mieli znaczną przewagę nad przeciwnikiem.

Wyrównującą bramkę uzyskał Ściborowski już w pierwszych minutach drugiej połowy, a w 16 minucie zdobył zwycięski punkt Kasina.

Pod koniec, zawody były bardzo brutalne, przyczem publiczność była wrogo usposobiona dla sędziego.

Sędziował b. dobrze p. Kasina.

***

Do finału rozgrywek o wejście do Ligi zakwalifikowały się więc dwie drużyny Podgórze i Legja poznańska. Pierwsze spotkanie finałowe rozegrane zostanie już w nadchodzącą niedzielę w Poznaniu. Meczem kierować będzie dr. Lustgarten.

Nieście pomoc najbiedniejszym

KONCERT GRY TENISOWEJ

zademonstrowały w dniu wczorajszym Jędrzejowska i Dubieńska

Łódzki Lawn Tenis Klub godnie zakończył tegoroczny marny sezon tenisowy, sprowadzając na dzień wczorajszy dwie najlepsze tenisistki polskie Jędrzejowską i Dubieńską.

Występ świetnych krakowianek był dla łodzian wspaniałą ucztą sportową. Jędrzejowska okazała się bezkonkurencyjną, a jej zwycięstwa nad Poseltówną i Cramer były tak przekonywujące, że nikt nie może kwestjonować wyższości krakowianki. Takiego repertuaru uderzeń, jaki zademonstrowała wczoraj mistrzyni Polski, nie widzieliśmy jeszcze u żadnej tenisistki na kortach łódzkich.

Dzielnie jej sekundowała Dubieńska, która zarówno w grze z Poseltówną, jak też i w grze podwójnej zaprezentowała się z jaknajlepszej strony.

Niemka Cramer grała jedynie z Jędrzejowską, ulegając jej wyraźnie i nie będąc w stanie stawić silniejszego oporu. W grze podwójnej wraz z Poseltówną grała Cramer znacznie lepiej, niestety jednak niezwykle pechowo.

Poseltówna grając z Jędrzejowską jedynie w pierwszym secie stawiła jej opór, drugiego oddała już jednak bez walki. Bardzo dobrze wypadła jej gra z Dubieńską, której jednak uległa po niezwykle interesującej walce.

Jędrzejowska — Poseltówna 6 : 4, 6:0. Poseltówna oddaje pierwsze gry bez oporu. Dopiero przy stanie 3:0 dla krakowianki zawiązuje ona walkę. Jędrzejowska prowadzi już 5:2, teraz oddaje jednak dwie gry i dopiero trzecia rozstrzyga na swą korzyść, wygrywając seta 6:4. Drugiego seta wygrywa Jędrzejowska bez zbytniego wysiłku do zera, przyczem łodzianka nię była już w stanie zapobiec katastrofalnej przegranej tego seta.

Dubieńska — Poseltówna 6:4, 6:2.

Mecz miał przebieg niezwykle interesujący, przyczem przez cały czas gry inicjatywa spoczywa w rękach krakowianki, plasującej świetnie piłki. Dubieńska osiągnęła zwycięstwo względnie łatwo, choć łodzianka grała wcale poprawnie.

Jędrzejowska — Cramer 6:1, 6:2.

Również i w tem spotkaniu zaprezentowała się Jędrzejowska z jaknajlepszej strony, wygrywając łatwo z mistrzynią Łodzi.

Jędrzejowska, Dubieńska — Cramer, Poseltówna 9:7, 8:6. Łodzianki grają bardzo dobrze, niestety jednak niezwykle pechowo. W pierwszym secie para łódzka prowadzi już 5:1, pozwala jednak krakowiankom wyrównać na 5:5. Teraz łodzianki prowadzą kolejno 6:5, 7:6, ulegają jednak 9:7, oddając krakowiankom trzy następne gry. W drugim secie sytuacja jest też dla łodzianek niezwykle korzystna, gdyż przy stanie 5:4 mają one piłkę setową, przegrywają jednak tą grę i przegrywając następnie seta 8:6.

Jędrzejowska, Grohman — Cramer, Steinert 6:3, 6:2. Dla uzupełnienia programu spotkań pań odbyły się też dwie gry mieszane. Jędrzejowska mimo braku zgrania z Grohmanem, grała lepiej od przeciwników i jej to zasługą jest w pierwszym rzędzie wygrana.

Jędrzejowska, Steinert — Cramer, Grohman 6:3, 7:5. Ostatnie spotkanie dnia miało przebieg dość interesujący i przyniosło znów zwycięstwo Jędrzejowskiej z partnerem.

Po zawodach panie otrzymały prawdziwie amatorskie nagrody bomboniery czekolady z wiązankami kwiatów.

Organizacyjnie wypadła impreza bardzo dobrze, jedynie stosunek do przedstawicieli prasy pozostawiał wiele do życzenia. Na przyszłość będzie się prasa musiała oczywiście odpowiednio do tego ustosunkować.

Ł. T. S. G. -- Turyści 2:1 (2:1).

Mecz zmarnowany przez sędziego

Towarzyski mecz footbalowy Turyści—ŁTSG rozegrany w dniu wczorajszym na boisku WKS zakończył się tradycyjnem zwycięstwem ŁTSG, mimo iż tym razem Turyści mieli znów znacznie więcej z gry, przeważając szczególnie w drugiej połowie zawodów.

W sprawozdaniu niedzielnem z meczu Widzew II — Makkabi zwróciliśmy uwagę na swawolę OKS-u, która musi się przecież wreszcie skończyć.

Ostatnie zawody piłkarskie w Łodzi obsadza się sędziami, których kwalifikacje pozostawiają wiele do życzenia.

Kluby są tu zupełnie bezsilne i czy można się dziwić, że w następstwie prowadzenia zawodów przez nieudolnych arbitrów sypią się kary na zawodników.

Czy panowie z Zarządu OKS-u są aż tak krótkowzroczni, że nie widzą co się ostatnio dzieje na boiskach łódzkich?

Sędziowie w rodzaju pp. Szytenhelma i Jędraszczaka powodują, że publiczność zostaje całkowicie zniechęcona od uczęszczenia na zawody. Doprawdy czas już poważniej o tych sprawach pomyśleć i przeprowadzić gruntowną czystkę w łódzkim OKS-ie.

Przechodząc do opisu przebiegu gry zaznaczyć należy, że w pierwszej połowie fioletowi nie wykorzystali wiele dogodnych sytuacyj.

Natomiast dwa błyskawiczne ataki czarno-białych wystarczyły do uzyskania dwuch bramek, z których jedną zawinił rezerwy bramkarz Turystów Lieskie.

Dopiero na kilka minut przed końcem pierwszej połowy szybki Królasik uzyskuje honorowy punkt dla Turystów. W drugiej połowie Turyści przeważają przez pierwsze pół godziny, lecz obrona ŁTSG broni znakomicie.

Ostatni kwadrans należy do ŁTSG, przyczem na kilka minut przed końcem spotkania zdobyła drużyna mistrza Łodzi trzecią bramkę, której sędzia z niewiadomych powodów nie uznał.

W ŁTSG na wyróżnienie zasługują: Mikołajczyk, Lass i Voigt. U Turystów — Durka, Pilz, Królasik i Frankus.

Lekkoatleci Makkabi

zwyciężają WIMĘ 68:43.

W dniu wczorajszym odbył się na stadjonie Widzewskiej Manufaktury mecz lekkoatletyczny Makkabi — Wima, który zakończył się w ogólnej punktacji wynikiem 68:43 na korzyść Makkabi.

Mecz odbył się właściwie tylko w konkurencjach męskich, gdyż w konkurencjach żeńskich, wobec niestawienia się lekkoatletek Wimy, zawodniczki Makkabi zdobyły wszystkie punkty bez walki.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

Bieg 100 m. 1) Kapłan (M) — 12 sek. 2) Laufer (M) — 12.1.

Bieg 1500 m. — 1) Laufer II (M) — 4.56, 2) Nepel (W) — 4.59.

Rzut kulą: 1) Zalewski (W) 10.26 m. 2) Dereczyński (M) — 10.02 m.

Tyczka: 1) Anikiejew (W) — 3 m. 2) Gos (W) — 2.60 m.

Bieg 110 m. płotki: 1) Laufer I (M) — 19 sek. 2) Heiman (W) — 20.5.

Bieg 400 m.: 1) Laufer (M) 57.6 sek. 2) Kamiński (W) — 58.4 sek.

Skok wzwyż: 1) Anikiejew (W) — 1.50 m. 2) Lauenburg (M) — 1.45 m.

Dysk: 1) Kęsikowski (W) 32.40 m. 2) Dereczyński (M) — 27.20 m.

Sztafeta panów 4 x 100 m. 1) Makkabi 50 sek. 2) Wima 50.6 sek.

W konkurencjach męskich zwyciężyła Makkabi 44:45. Panie uzyskały następujące wyniki:

100 m: 1) Russówna (M) 15 sek. przed Sztainówną 15.4.

Skok w dal: 1) Sztajnówna 4.18 m. przed Grajzarówną 3.95 m.

Rzut kulą: 1) Lewkowiczówna 7.52 m przed Sztajnówną 7.30.

Grecja pierwsza wśród państw bałkańskich

W dniu wczorajszym zakończone zostały w Atenach igrzyska panbałkańskie, które zgromadziły na starcie najlepszych zawodników Grecji, Jugosławji, Rumunji, Bułgarji i Turcji. Pierwsze miejsce w igrzyskach zajęła Grecja, zdobywając 145 pkt., 2) Jugosławja 73 pkt., 3) Rumunja 63 pkt., 4) Turcja 26 pkt., 5) Bułgarja 18 pkt.

Wyniki: 100 m., 1) Frangudis (Gr.) 11.1 sek. 2) Mantikos (Gr.) 11,2 s. 800 m.; 1) Passi (Gr.) 2:02,6 sek., 2) Stawinos (Gr.) 2:03 sek. Kula: 1) Rije (Jug.) 13.37 mtr., 2) Butszuk (Rum.) 13.19 mtr Wzwyż 1) Papenikolau (Gr.) 180 cm., 2) Haldar (Turcja) 175 ctm. 10.000 mtr.: 1) Nanos (Jug.) 34.42 sek. 2) Panalt (Rum.) 34.27 sek. 4x400 mtr. 1) Grecja, 2) Rumunja, 3) Jugosławja.

Pierwsze zgłoszenia

do rozgrywek o puhar Davisa

Jako pierwsze państwo, uczestniczące w rozgrywkach o puhar Davisa w r. 1933 zgłosiła się tradycyjnie Anglja. Ostatni termin zgłoszeń upływa z dn. 31 stycznia 1933. Losowanie przeciwników odbędzie się w pierwszych dniach lutego w paryskim Pałacu Elizejskim.

Wiadomości lokalne

Rezerwa ŁKS-u została zaproszona na dwa mecze towarzyskie do Skarżyska przez tamtejszy „Granat". Łodzianie prawdopodobnie skorzystają z zaproszenia i wyjadą do Skarżyska 30 bm.

8-go stycznia 1933 r. odbędzie się w Łodzi spotkanie międzymiastowe Łódź — Brno.

Zestawienie pär

na zawody bokserskie IKP—PKS

W związku z pierwszym meczem bokserskim o mistrzostwo drużynowe Polski w boksie, który odbędzie się w niedzielę 30 b. m. w Łodzi między śląskim Policyjnym Klubem Sportowym, a mistrzem Łodzi IKP, dowiadujemy się, że odbędą się walki następujących par:

W. musza: Nowakowski (PKS) — Pawlak (IKP).

W. kogucia: Matuszczyk (PKS) — Spodenkiewicz (IKP).

W. piórkowa: Cichy (PKS) — Taborek (IKP).

W. lekka: Zachlot (PKS) — Banasiak (IKP),

W. półśrednia: Gburski (PKS) — Garncarek (IKP).

W. średnia: Wieczorek (PKS) — Chmielewski (IKP).

W. półciężka: Makosz (PKS)—Stahl II (IKP).

W. ciężka: Wystrach (PKS) — Konarzewski (IKP)

Wszystkie walki będą czterorundowe. Najciekawiej zapowiada się walka Wieczorek — Chmielewski, gdyż zawodnik śląski znajduje się ostatnio w doskonałej formie.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Pięściarze łódzcy

na obozie treningowym w Poznaniu

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Poznaniu treningowy obóz pięściarstwa po którym zostanie ustalona ostateczna reprezentacja na mecz bokserski z Niemcami w Dortmundzie.

Na obóz do Poznania, z pięściarzy łódzkich zostali wyznaczeni Cyran, Garncarek i Chmielewski.

Austrja — Szwajcarja 3:1 (2:Z).

We Wiedniu rozegrany został w dniu wczorajszym międzypaństwowy mecz piłkarski o puhar Europy środkowej między Austrją a Szwajcarją.

Zwyciężyła po zaciętej walce Austrja w stosunku 3:1, mając już zapewnione zdobycie puharu, gdyż w pozostałem spotkaniu Czechosłowacja — Włochy które rozegrane zostanie w przyszłą niedzielę w Pradze, włosi musieliby zwyciężyć w stosunku 7:0, by odebrać Austrji pierwsze miejsce.

Huragan—TUR 3:1

Mecz o wejście do klasy B między Huraganem a TUR-em pabjanickim zakończył się zwycięstwem Huraganu w stosunku 3:1.

Drużyna Huraganu znajduje się obecnie w bardzo dobrej formie i prowadzi w rozgrywkach, mając 4 punkty.

Bieg za lisem.

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi tradycyjny „bieg za lisem" w którym wzięło udział ogółem 20 jeźdźców (w tem 10 oficerów i 10 jeźdźców cywilnych.

Impreza należała do udanych, przyczem za zwycięzcę został uznany kpt. Gaj, który pierwszy dogonił lisa. Gospodarzem „pogoni" był mjr. dypl. Szulaszewski.

Spotkanie towarzyskie w Pabjanicach

W niedzielę został rozegrany w Pabjanicach na boisku Kruszeendera mecz towarzyski Kruszeender — Sokół (Pabjanice), który zakończył się po ciekawej i zażartej walce zwycięstwem Kruszeendera w stosunku 2:1 (1:0).

Gry sportowe

W grach sportowych o mistrzostwo kl. B i C, które odbyły się w sobotę i w niedzielę w Łodzi, ważniejsze wyniki były następujące: w hazenie kl. B. Makakbi — Sztern 6:0 i 6:1, Triumf — SKS 5:0 (v. o.) Tytuł mistrza w hazenie ma zapewniony Makkabi. Koszykówka żeńska kl. B.: Sztern — Wima 5:4. Koszykówka męska kl. B.: HKS — SKS 35:29.

Zwycięstwem tem HKS zapewnił sobie mistrzostwo grupy. W drugiej grupie pierwsze miejsce zajęło Stow. Młodzieży Polskiej.

Piłka nożna

na boiskach krajowych

W meczach rozegranych w dniu wczorajszym w Warszawie Legja pokonała kombinowany zespół Gwiazdy i Makkabi w stosunku 12:0 (5:0), zaś Polonia I-b pokonała Marymont 3:2.

Na Śląsku wyniki meczów były następujące: Orzeł — AKS 1:0, IFC — Chorzów 2:1, 06 Katowice — Kol. Kl. Sp. 4:0.

Nowy rekord Polski w hippice

W niedzielę na zawodach hippicznych w Poznaniu por. Dębski—Nehrlich ustanowił na swym koniu „Polusie" nowy rekord Polski w wysokości branych przeszkód. Mianowicie por. Dębski osiągnął wysokość 195 cm. t. j. o trzy cm. lepiej od dotychczasowego rekordu.



DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

Rozmaite

ZŁOTO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny, Zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7. 00

KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod względem organizacyjnym biura „POLRUCH" w ŁODZI, Al. Kościuszki 27, telefon 141-01. W WARSZAWIE, ul. Widok 19, telefon 234-84.

SŁONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz dla pojedyńczej osoby. Zgłaszać się codziennie od 2 do 5 po poł. Żeromskiego 11, m. 11, tel 155-21. 2

JEUNE francaise ayant encore quelques heures libres cherche lecons. Tel. 226-02 de 9 a 10 et 2 a 3.

ZAGUBIONO PORTFEL, zawierający gotówkę, weksle i dowód osobisty na nazwisko Chaskel Praszkier. Uczciwy znalazca zechce zwrócić weksle do firmy Kwal i Bezdecki, ul. Piotrkowska 48 lub Ch. Praszkier, Pabjanice, ul. Warszawska 6. Weksle zostały unieważnione.

MANICURE po 50 groszy. Pomorska 30, m. 12, od 4—8 pp.

ŚWIECIEWSKI Michał zagubił weksel in blanco na 300 zł. Wystawca Skowroński Józef. Weksel unieważniam.

DYNAMO Simens Szukert 73 amp. 110 volt sprzedam. Pabjanice, telefon 134. 24

RUTYNOWANA nauczycielka (uniwersytet, języki, łacina) poszukuje pokoju za lekcje. Może być wspólny. Oferty sub „Praca". 24

DO SPRZEDANIA tremo. Wiadomość Wólczańska 62, m. 5. Obejrzeć można od 1 do 3-ej. 24

SYPIALNIA, salon, stołowy, gabinet i inne meble w dobrym stanie tanio do sprzedania w domu ul. 6-go Sierpnia Nr. 5. Obejrzenie przez zgłoszenie się do portjera tylko w godzinach od 10 do 12 i od 16—18. 24

ODLEGŁOŚCIOMIERZ do aparatu fotograficznego pozwalający idealnie nastawić ostrość, nadający się do każdego aparatu, sprzedam okazyjnie. Telefon 107-50 w godzinach 2—3 po poł.

POKÓJ umeblowany z telefonem dla solidnego pana do wynajęcia. Skwerowa 6, m. 12, od godz. 10 rano do 4 po poł.

POTRZEBNY chłopiec z kaucją zł. 50, celem sprzedaży na prowizję. Zgłaszać się do Tow. „Ruch", ul. Zachodnia 46 od godz. 12 do 13 i od 17 do 18-ej.

POTRZEBNY sprzedawca - ni z kaucją tysiąc zł. celem objęcia sprzedaży na prowizję. Praca na prowincji. Zgłoszenia do redakcji pod „Wydawnictwo"

Rozkład jazdy na kolejach

obowiązujący od dnia 1-go października

ODCHODZĄ Z ŁODZI-FABRYCZNEJ DO STACJI:

Andrzejów:	8.05	
Koluszki:	5.25	(połączenie na Warszawę)
"	7.25	(połączenie na Warszawę, Kraków, Katowice, Tomaszów).
"	10.45	(połączenie na Warszawę, Kraków, Katowice).
"	13.05	(bezpośrednie połączenie na Czechosłowację).
"	14.00	(połączenie na Warszawę).
"	15.40	(połączenie na Kraków, Katowice).
"	16.20	(połączenie na Warszawę, kursuje tylko w dnie powszednie)
"	16.55	(połączenie na pośp. Katowice, Wiedeń, Praga).
"	18.00	(połączenie na Warszawę, pośp. Kraków, Krynica).
"	19.20	(bezpośrednio do Warszawy)
"	19.45	(połączenie na Tomaszów).
"	21.15	(połączenie na pośp. Warszawę, sezonowy do Zakopanego i Krynicy).
"	22.30	(bezpośrednio do Krakowa, Katowic, poł. na pośp. Kraków, Katowice).
Gałkówek:	14.50	(bezpośrednio do Skarżyska)

PRZYCHODZĄ NA ŁÓDŹ-FABRYCZNĄ ZE STACJI:

Andrzejów:	8.59	
Koluszki:	0.48	(połączenie z Tomaszowa, Warszawy).
"	5.08	(połączenie z Krakowa, Katowic i Warszawy).
"	6.10	
"	7.00	(połączenie z Krakowa i Katowic).
"	7.30	
"	8.12	(połączenie z sezonowym poc. z Krakowa, Krynicy).
"	9.46	(połączenie z Warszawy, Częstochowy).
"	12.45	(połączenie z Warszawy, Tomaszowa, Katowic).
"	15.29	
"	16.00	(bezpośrednio z Warszawy).
"	17.15	(połączenie z Warszawy).
"	20.10	(połączenie z Krakowa).
"	23.18	(połączenie z Katowic, Krakowa).
Gałkówek:	22.35	(bezpośrednio ze Skarżyska)

ODCHODZĄ Z ŁODZI-KALISKIEJ DO STACJI:

Kutno:	1.25	(połączenie na Poznań, Gdynię, Ciechocinek).
"	9.00	(bezpośrednio do Poznania, połączenie na Gdynię i Ciechocinek).
"	13.00	(połączenie na Poznań, Gdynię, Ciechocinek).
"	15.20	(połączenie na Poznań, Gdynię, Ciechocinek).
"	21.20	(bezpośrednio do Gdyni, poł. na Poznań).
Warszawa:	4.32	(bezpośrednio połączenie do Łowicza).
"	7.28	(bezpośrednio połączenie do Łowicza).
"	12.38	(bezpośrednio połączenie do Łowicza).
"	15.35	(z przesiadaniem w Łowiczu).
"	17.54	(bezpośrednio połączenie do Łowicza).
"	20.05	(z przesiadaniem w Łowiczu). Łowicza).
Głowno:	10.15	
Łowicza:	15.35	(z połączeniem na Warszawę)
"	20.05	(z połączeniem na Warszawę)
Katowic:	2.10	(bezpośrednio przez Zd. Wolę Herby; bezpośrednio do Wrocławia).
Częstochowa:		
"	18.00	(bezpośrednio przez Zd. Wolę.
Poznań:	2.10	(przesiadanie w Ostrowie).
"	9.00	(bezpośrednio przez Kutno, połączenie do Berlina).
"	9.33	przesiadanie w Ostrowie).
"	12.07	(bezpośrednio).
"	15.30	(przesiadanie w Ostrowiu).
"	22.00	(II klasa bezpośrednio do Berlina, połączenie na Paryż, Bruksela, Londyn).
Ostrów:	2.10, 6.15, 9.33, 12.07, 15.30, 19.35, 22.00.	
Lwów:	20.06	(bezpośrednio).

PRZYCHODZĄ NA ŁÓDŹ-KALISKĄ ZE STACJI:

Kutno:	5.00	(połączenie z Gdyni) bezpośrednio z Poznania.
"	7.55	(bezpośrednio z Gdyni).
"	12.35	(połączenie z Bydgoszczy, Ciechocinka).
"	19.58	(bezpośrednio z Poznania, połączenie z Gdyni).
"	22.50	(połączenie z Bydgoszczy).
Warszawa:	1.57	(bezpośrednio).
"	9.25	(bezpośrednio).
"	11.53	(bezpośrednio).
"	19.05	(przesiadanie w Łowiczu).
"	21.48	(bezpośrednio)
Głowno:	14.59	
Łowicz:	7.25, 19.05	(połączenie z Warszawy).
Częstochowa:		
"	19.12	(przez Herby, Zd. Wolę).
Katowice:	4.20	(przez Herby, Zd. Wolę).
Poznań:	0.45	(przesiadanie w Ostrowiu).
"	4.20	(przesiadanie w Ostrowiu).
"	5.00	(bezpośrednio przez Kutno).
"	7.18	(II kl. bezpośrednio z Berlina).
"	12.24	(bezpośrednio).
"	17.41	(przesiadanie w Ostrowiu).
"	19.40	
"	19.58	(bezpośrednio przez Kutno).
"	19.40	(przesiadanie w Ostrowiu).
Ostrów:	0.45, 4.20, 7.18, 8.40, 12.24, 17.41, 19.40.	
Lwów:	8.52	(połączenie z Truskawca).
Tomaszów:	4.13, 8.52, 18.40.	

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-09. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 65-140

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00, za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10, „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy, najmniejsze zł 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.